

akt.

PROTOKOŁ PRZESŁUCHANIA
Protokół przesłuchania świadka

Warszawa, dnia 2 kwietnia 1946r.
Sędzia Sądu Apelacyjnego w Warszawie St. Rybiński deleg. do Komisji Badania Zbrodni Niemieckich, przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie, oraz o znaczeniu przysięgi. Sędzia odebrał od niego przysięgę na podstawie art. 109 k.p.k. po czym świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko Niktoria Rakoczy z Baranowskich
Data urodzenia 25 listopada 1889r.
Imiona rodziców Kacper i Terka z Krymankich
Miejsce urodzenia Przymusko - obecnie Ukraina
Miejsce zamieszkania Sobolew pow. Jarosław. ul. Drewniana
Wyznanie rzymsko - katolickie
Stan cywilny nie kawana

W czasie wybuchu powstania wierzkałam razem z mężem moim Leonem Rakoczym najcięższą pracę przy ul. Karłowej 60. w Warszawie. Córka w pierwsze dni powstania przed wybuchem wyjechała na miasto i nie mogła powrócić. W domu pozostaliśmy we dwoje z mężem. W dniu 6 sierpnia 1944r. Niemcy zdobyli na powstańcach narodziłki i podpalili nasz dom. Nam kazali z domu wychodzić. Gdyśmy wyszły Niemcy zgrupowali nas w ten sposób, że kobiety i dzieci szli naprzód, a za nimi mężczyźni. W ten sposób przdzili nas do ul. Wolskiej. Dalej po Wolskiej aż do fabryki Stanisława. Tam kazano nam kobietom iść dalej po

Wolskiej, zaś mężczyźni wprowadzili prze-
branie na podwórze fabryki Transak-
ka. Razem z innymi mężczyznami
był zmuszony tam iść i służyć im, z
którego więcej nie zobaczyłem. Wtedy
kobiety już wtedy rozlegały się głosy,
że mężczyźni będą tam balić za prze-
stępkami przez Frachów i niegłuchym
wrócić do Warszawy po powrocie w
Niemczech do obrotach pracy. Gdy
wróciłam we wrześniu 1945 r. pow-
na podwórze fabryki Transakka i
tam od mojego dowiedziałam
się, że na podwórzu fabryki odby-
wały się mordy masowe aż do kwie-
tnia 1944 r. Niemcy rozstrzeliwali ludzi
i schili ich zwłoki. Tak łaskawie ży-
ngi mój mąż, który aż do wybuchu
powstania pracował w fabryce
Radiotechnicznej na Grochowie.
Spotykałam się w kraju z córka-
mi i mieszkamy teraz razem w Sobole-
wie. Przeważnie na Nali mordowali Polak-
ów Ukraińcy. Odrytano. Rakoczy
Sędzia Rybicki